

Sygn. akt: **X K 868/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku X Wydział Karny

w składzie

Przewodniczący: SSR Adrianna Kłosowska

Protokolant: Mateusz Patelczyk

bez udziału Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pruszczu Gdańskim

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2017r. i 6 lutego 2018 roku na rozprawie

sprawy **T. C. (1)**, syna J. i A. z domu K., urodzonego (...) w G., PESEL (...)

oskarżonego o to, że :

w dniu 29 kwietnia 2016 roku w miejscowości B., działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem D. Ż. poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z uzgodnionych warunków transakcji sprzedaży telewizora marki L. (...) cali i pomimo otrzymania pieniędzy w kwocie 1200 zł nie przekazał przedmiotu transakcji ani nie zwrócił pieniędzy, czym spowodował stratę majątkową w kwocie 1200 zł na szkodę D. Ż., przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, to jest w ciągu pięciu lat po odbyciu w okresie od dnia 1 sierpnia 2012r. do dnia 15 kwietnia 2015r. kary pozbawienia wolności orzeczonej przez Sąd Rejonowy Gdańsk Południe w Gdańsku II Wydział Karny sygn. akt II K 1686/10,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

orzeka:

I. oskarżonego **T. C. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, który kwalifikuje z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i skazując go za ten czyn, na mocy art. 286 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierza mu karę 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych grzywny po 10 zł (dziesięć złotych) za jedną stawkę;

II. na mocy art. 626 § 1 k.p.k., 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 1, art. 2 ust 1 pkt 3, art. 3 ust. 1 oraz art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 478 zł (czteryście siedemdziesiąt osiem złotych) tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 260 zł (dwieście sześćdziesiąt złotych) tytułem opłaty.

Sygn. akt X K 868/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W kwietniu 2016r. D. Ż. pracował na budowie w miejscowości M. razem z kolegą A. D.. W dniu 22 kwietnia 2016r. w te okolice podjechał samochodem T. C. (1) i zaproponował A. D. zakup tytoniu oraz sprzętu RTV, zostawiając mu

swój numer telefonu, a następnie odjechał. A. D. wiedząc, że pokrzywdzony planuje zakup telewizora, zrelacjonował mu powyższą rozmowę i D. Ż. oddzwonił na podany przez T. C. (1) numer telefonu wskazując, że chciałby zakupić telewizor 55 cali. Następnie otrzymał wiadomości sms z informacją jakie telewizory są dostępne i po pewnym czasie, w dniu 29 kwietnia 2016r. T. C. (1) skontaktował się z D. Ż. pytając czy jest zainteresowany którymś telewizorem z listy, na co pokrzywdzony poinformował, że interesuje go jeden – LG 55 cali i jest w stanie zapłacić za niego 1200 zł. Doszli do porozumienia i T. C. (1) poinformował, że przyjedzie na budowę na M. za 10 min. Około godz. 15.00 D. Ż. wyszedł przed bramę i po chwili oskarżony T. C. (1), siedzący od strony pasażera, przyjechał wraz z kolegą samochodem marki S.. D. Ż. na poleceni oskarżonego wsiadł do samochodu i razem pojechali do miejscowości B., gdzie miał otrzymać telewizor. W czasie jazdy D. Ż. przeliczył pieniądze, które następnie w łącznej kwocie 1.200 zł, samowolnie odebrał od niego T. C. (1). Po chwili T. C. (1) nakazał mu wysiąść z auta i powiedział, że zaraz wróci z telewizorem. D. Ż. czekał kilka minut, jednak T. C. (1) nie wracał, dlatego zadzwonił do A. D. informując, że chyba został oszukany. T. C. (1) po chwili skontaktował się z D. Ż. i próbował tłumaczyć, że opóźnienie wynika z tego, że pojawił się radiowóz policji, ale że będą za 5 minut. Następnie po około 5 minutach do T. C. (1) zadzwonił D. Ż., T. C. (1) poinformował go wówczas, żeby nie wydzwaniał, że zaraz przyjadą. D. Ż. czekał na ich przyjazd, jednak ani T. C. (1) ani jego towarzysz nie wrócili, dlatego po około 30 minutach zadzwonił na policję, po ich przyjeździe bezskutecznie próbował z funkcjonariuszami znaleźć oskarżonego.

Dowody: zeznania świadka D. Ż. k. 2-8; zeznania świadka A. D. k. 78-81, protokół okazania k. 28-29, częściowo wyjaśnienia oskarżonego T. C. (1) k. 30-34, 51-54, wykaz połączeń telekomunikacyjnych k. 120-122.

W dniu 12 maja 2016r. oskarżony T. C. (1) zwrócił D. Ż. kwotę 1.200 zł.

Dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonego T. C. (1) k. 30-34, 51-54, kopia pokwitowania k. 55, zeznania świadka A. D. k. 78-81.

W okresie od dnia 1 sierpnia 2012r. do dnia 15 kwietnia 2015r. T. C. (1) odbywał karę pozbawienia wolności orzeczoną przez Sąd Rejonowy Gdańsk Południe w Gdańsku II Wydział Karny w sprawie o sygn. akt II K 1686/10.

Dowody: dane o karalności k. 181-184, odpis wyroku 88-89.

Słuchany w toku postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego T. C. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia.

T. C. (1) został doprowadzony na jeden termin rozprawy, jednak nie składał wówczas wyjaśnień, które chciał złożyć na rozprawie w obecności obrońcy, jednak nie stawił się na kolejny termin rozprawy.

Vide: wyjaśnienia oskarżonego k. 30-34, 51-54.

T. C. (1) ma wykształcenie zawodowe. Jest żonaty i ma dorosłą córkę. Nie pracuje, otrzymywał zasiłek z uwagi na stan zdrowia. Nie posiada żadnego majątku. Stan jego zdrowia jest dobry; jest leczony w związku z otyłością przewlekłą, leczył się również psychiatrycznie w związku z depresją, odwykowo nie był leczony. W toku postępowania przygotowawczego został przebadany przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, którzy zgodnie stwierdzili, iż względem oskarżonego nie zachodzą przesłanki z art. 31 § 1 i 2 k.k. Był uprzednio wielokrotnie karany.

Dowody: dane osobopoznawcze k. 35, 240v; dane o karalności k. 181-184; odpisy wyroków k. 86-94, 106, 147-160; opinia sądowo –psychiatryczna k. 107-109.

Sąd zważył, co następuje:

Poddając szczegółowej analizie przeprowadzone i ujawnione w toku rozprawy głównej dowody, Sąd doszedł do przekonania, że zarówno sprawstwo, jak i wina oskarżonego odnośnie zarzucanego mu czynu nie budzą wątpliwości.

Sąd dokonując ustaleń w sprawie oparł się w głównej mierze na zeznaniach pokrzywdzonego D. Ż.. Wskazał on w sposób spontaniczny, szczegółowy i chronologiczny, w jakich okolicznościach doszło do propozycji zakupu telewizora, przekazania pieniędzy oraz odjazdu T. C. (1) i braku przekazania telewizora. Istotnym było, że choć D. Ż. występował jako pokrzywdzony, to nie miał interesu, aby ponad miarę obciążać oskarżonego – w toku postępowania nie ujawniono okoliczności, które wskazywałyby na to, aby pozostawał on w konflikcie z T. C. (1), od którego zresztą ostatecznie otrzymał zwrot wpłaconej kwoty. Powyższe, wobec zeznawania przez świadka w sposób rzeczowy, logiczny i prezentowaniu faktów, nie zaś swoich opinii, pozwala na przyjęcie, iż D. Ż. zeznając kierował się jedynie chęcią przedstawienia obiektywnego stanu faktycznego, nie zaś działaniem na szkodę oskarżonych. Brak zatem jakichkolwiek podstaw aby przyjmować, iż jego depozycje były w tym zakresie nieszczerze. Konkludując – zeznania D. Ż. zostały przez Sąd uznane za miarodajny dowód w sprawie i stały się podstawą ustaleń faktycznych.

Podobnie Sąd nie miał zastrzeżeń do wiarygodności zeznań A. D. – kolegi D. Ż., z którym skontaktował się T. C. (1) w celu sprzedaży tytoniu i sprzętu RTV. Świadek w swoich zeznaniach wskazywał na okoliczności w jakich otrzymał numer telefonu T. C. (1), jaka była jego propozycja i dotyczące decyzji D. Ż. co do zakupu telewizora. Co istotne, świadek wyraźnie podkreślał, o jakich faktach nie ma wiedzy, o jakich dowiedział się od pokrzywdzonego, a jakie sam zaobserwował, co zwiększa jego wiarygodność. Świadek był osobą obcą dla oskarżonego, nie znał go wcześniej, nie był z nim w żaden sposób skonfliktowany. W konsekwencji relacje A. D. Sąd ocenił jako wiarygodne w całości i jako takie miały one istotne znaczenie dla dokonania ustaleń w przedmiocie sprawstwa T. C. (2). Oceniając ich treść Sąd miał przy tym na uwadze, że żaden z uznanych za wiarygodny dowodów nie stał z nimi w sprzeczności.

Sąd nie miał zastrzeżeń co do wiarygodności opinii sądowo – psychiatrycznej wydanej w sprawie i dotyczącej K. L.. W swojej opinii biegłe w sposób jednoznaczny stwierdziły, iż w stosunku do oskarżonego K. L. nie zachodzą przesłanki z art. 31 § 1 i 2 k.k. Opinia ta nie budzi w ocenie Sądu wątpliwości. Została bowiem sporządzona przez biegłe w zakresie ich specjalności zawodowej, zgodnie ze wskazaniem wiedzy oraz doświadczenia. Zaprezentowane zaś wnioski korespondują z całokształtem materiału dowodowego w zakresie, w jakim został on uznany za wiarygodny. Z tych względów Sąd uznał ją za miarodajny dowód na przytoczone okoliczności i dokonał ustaleń w powyższym zakresie również na ich podstawie.

Ponadto Sąd uznał za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie dokumenty ujawnione w trybie art. 393 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 394 § 1 i 2 k.p.k., w szczególności w postaci: odpisów wyroków, danych telekomunikacyjnych, danych osobopoznawczych, danych o karalności. Ich autentyczność, wiarygodność i rzetelność nie była kwestionowana, zostały one sporządzone przez upoważnione osoby i podmioty, w zakresie ich kompetencji.

Wyjaśnienia oskarżonego T. C. (1) Sąd ocenił jako wiarygodne jedynie w części. Oskarżony przyznawał fakt spotkania z A. D. oraz rozmowy i spotkanie z D. Ż., przyjęcie od niego pieniędzy i nie przekazanie telewizora. W tym zakresie Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego uznając, że są one spójne z powyżej przedstawionym materiałem dowodowym. Oskarżony podkreślał jednak, że działał w przekonaniu, że transakcja miała dojść do skutku, telewizor należał i był u jego kolegi, myślał że wszystko jest legalne, sam został oszukany. W tym zakresie Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego. Tej wersji przeczy bowiem zachowanie oskarżonego i jego rozmowy z pokrzywdzonym. Podróż samochodem do B., przyjęcie pieniędzy od pokrzywdzonego (zabranie mu ich w trakcie liczenia) nakazanie opuszczenia samochodu po pobraniu pieniędzy oraz odjechanie i następnie niespójne tłumaczenie co do braku powrotu i wydania telewizora wskazują, że oskarżony nie miał, jak twierdził zamiaru sprzedaży rzeczy, a jedynie podejmował czynności, które miały wywołać u pokrzywdzonego takie przeświadczenie. Gdyby faktycznie zamierzał sprzedać telewizor, albo umówiłby się z pokrzywdzonym na dokonanie transakcji w miejscu przechowywania telewizora, albo przywiózł telewizor na miejsce spotkania z pokrzywdzonym i z całą pewnością nie zabierałby pieniędzy od pokrzywdzonego przed wydaniem telewizora. Nadto oskarżony wyjaśniał, że był przekonany że telewizor pochodzi z legalnego źródła, podczas gdy z zeznań pokrzywdzonego wynika, że już w samochodzie informował pokrzywdzonego, że musi wysiąść, bo nie może dowiedzieć się gdzie jest przechowywany telewizor, następnie telefonicznie informował, że przejeżdża policja i nie może przywieźć telewizora. Zauważyć także należy, że zwrot pieniędzy na rzecz pokrzywdzonego nastąpił dopiero po postawieniu zarzutu oskarżonemu. Dlatego Sąd ocenił

wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie jako niewiarygodne i obliczone na uniknięcie odpowiedzialności karnej. Tak złożone wyjaśnienia stanowią przyjęta linie obrony zmierzającą do wykazania braku przesłanek przestępstwa oszustwa.

Mając na względzie przedstawioną powyżej ocenę materiału dowodowego Sąd uznał nieprzyznanie się przez oskarżonego do winy za podniesione wyłącznie w ramach przyjętej przez niego linii obrony. Nieprzyznanie to było w sposób oczywisty sprzeczne z powyżej omówionymi i uznany za wiarygodne dowodami i jako takie nie mogło się ostać.

Na podstawie przedstawionej powyżej oceny materiału dowodowego, zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, iż oskarżony T. C. (2) wypełnił swoim zachowaniem znamiona czynu zabronionego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Stosownie do treści art. 286 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Wprowadzenie w błąd oznacza zachowanie prowadzące do wywołania u danej osoby błędu, a więc fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości w świadomości tej osoby. Przed podjęciem przez sprawcę działania osoba ta nie ma jeszcze błędnego wyobrażenia o rzeczywistości. Ustawa karna nie zawiera żadnych ograniczeń odnośnie sposobu wprowadzenia danej osoby w błąd. Możliwe jest to przy wykorzystaniu wszelkich sposobów i metod. Wprowadzenie w błąd musi dotyczyć istotnych okoliczności danej sprawy, które mogą mieć wpływ na podjęcie przez oszukiwanego określonej decyzji dotyczącej rozporządzenia mieniem. Przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem materialnym, którego skutkiem jest niekorzystne rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzonego. W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, iż wprowadzające w błąd zachowanie oskarżonego polegało na wywołaniu u pokrzywdzonego fałszywego przeświadczenia, iż zamierza on wywiązać się ze zobowiązania i dokonać przekazania telewizora. Z obowiązku tego nie wywiązał się jednak, zaś jego zachowanie wskazuje zdaniem Sądu, iż już w chwili składania oferty sprzedaży miał taki właśnie zamiar. Wskazuje na to wprost zachowanie oskarżonego, który przyjął od pokrzywdzonego pieniądze w kwocie 1200 zł (samowolnie wzięł je z ręki pokrzywdzonego), a następnie nakazał mu opuszczenie pojazdu i obiecał, że za chwilę przyjedzie z telewizorem. Następnie oskarżony w miało wiarygodny i niespójny sposób tłumaczył pokrzywdzonemu brak swojego przyjazdu, tłumaczył się, że przejeżdżała policja i nie mógł przyjechać z towarem. Nadto kontrastując wersję przekazaną pokrzywdzonemu w inkryminowanym czasie z wersją zaprezentowaną w wyjaśnieniach oskarżonego podkreślić należy, że są one niespójne. Oskarżony w wyjaśnieniach tłumaczył, że proponowany przez niego towar należał do kolegi, myślał, że towar jest legalny, jednak przeczy temu jego zachowanie opisane przez pokrzywdzonego (kazał mu wysiąść z auta mówiąc, że nie może wiedzieć skąd pochodzi telewizor). Nielogiczne jest całe zachowanie oskarżonego – skoro umawiał się z pokrzywdzonym na sprzedaż konkretnego telewizora, umówił cenę, podróż do B. „w celu przekazania telewizora” wydaje się być jedynie próbą wywołania u pokrzywdzonego przeświadczenia, że do transakcji dojdzie i wykorzystanie tej sytuacji do odebrania od niego pieniędzy. Potwierdza to także późniejsze zachowanie oskarżonego i brak przekazania telewizora. Zauważyć także należy, że zwrot pieniędzy pokrzywdzonemu nastąpił po miesiącu od zdarzenia, w czasie trwania postępowania przygotowawczego, postawieniu zarzutu i złożeniu wyjaśnień przez oskarżonego. Dokonanie tej zapłaty Sąd ocenił jako podjętą w celu wykazania braku znamion przestępstwa oszustwa. Jednak zachowanie oskarżonego w inkryminowanym czasie oraz bezpośrednio po otrzymaniu od pokrzywdzonego pieniędzy wskazuje zdaniem Sądu w sposób nie budzący wątpliwości na istnienie po jego stronie zamiaru bezpośredniego wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd. Nadto nie potwierdziły się także słowa oskarżonego, że kontaktował się z pokrzywdzonym po zdarzeniu, w okolicach świąt wielkanocnych, co do zwrotu pieniędzy – z wykazu połączeń wynika, że kontakt był jedynie w inkryminowanym czasie zgodnie z zeznaniami pokrzywdzonego oraz w oraz w dniu 6 maja 2016r. po postawieniu zarzutu oskarżonemu. W rezultacie działania oskarżonego, pokrzywdzony dokonał zapłaty ceny, jednak nie otrzymał świadczenia wzajemnego w postaci telewizora, a zatem niewątpliwie w sposób niekorzystny rozporządził własnym mieniem. Reasumując Sąd doszedł do przekonania, że czyn przypisane oskarżonemu wyczerpał znamiona przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k.

Ponadto kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu należało uzupełnić o przepis art. 64 § 1 k.k. Stosownie do treści art. 64 § 1 k.k., jeżeli sprawca skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany, sąd może wymierzyć karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Przesłanki, o których mowa powyżej, zostały w niniejszej sprawie w całości spełnione. Ustalono bowiem, iż T. C. (1) był wielokrotnie karany sędziwnie. Wydano wobec niego między innymi wyrok Sądu Rejonowego Gdańsk Południe w Gdańsku II Wydział Karny w sprawie o sygn. akt II K 1686/10, którym skazano go na karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 286 §1 k.k. Karę tą T. C. (1) odbywał w okresie od 1 sierpnia 2012r. do dnia 15 kwietnia 2015r. Tym samym spełnione zostały wszystkie warunki opisane w art. 64 § 1 k.k., co uzasadniało uwzględnienie recydywy w kwalifikacji prawnej czynu T. C. (1), jak i w podstawie wymiaru kary.

Rozważając kwestię kary dla T. C. (1) za tak opisane przestępstwo, Sąd miał na względzie przesłanki określone w dyrektywach jej wymiaru ujętych w art. 53 k.k.

Zgodnie z brzmieniem przepisu stanowiącego podstawę skazania T. C. (1) za przypisany mu czyn, podlegał on karze pozbawienia wolności do 12 lat (z uwagi na treść art. 64 § 1 k.k.). Uwzględniając przywołane powyżej dyrektywy wymiaru kary z art. 53 k.k., Sąd doszedł do przekonania, iż najwłaściwszą karą dla oskarżonego będzie kara 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzeczona z uwagi na treść art. 33 § 2 k.k. kara grzywny w wymiarze 80 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda z nich. Za jedyną okoliczność łagodząca uznano fakt, iż szkoda wyrządzona przez oskarżonego została naprawiona przez niego w całości. W ocenie Sądu na niekorzyść oskarżonego przemawiała zaś okoliczność, iż działał on w pełni umyślnie – w sposób planowy i z góry przemyślany. Okolicznością obciążającą T. C. (1) jest nadto fakt jego uprzedniej wielokrotnej karalności. Nie bez znaczenie pozostawał w tym względzie fakt, iż oskarżony podobnie, jak w wypadku przestępstwa, które przypisano mu niniejszym wyrokiem, wcześniej dopuszczał się głównie występków przeciwko mieniu. Co więcej, w ramach niniejszej sprawy T. C. (1) działał w warunkach powrotu do przestępstwa, co przemawia za uznaniem go za osobę w wysokim stopniu zdemoralizowaną. Wobec takich okoliczności, kara pozbawienia wolności oraz grzywny orzeczone względem T. C. (1) nie może być w ocenie Sądu poczytana za nieadekwatną, a w żadnym razie – za rażąco surową.

Z uwagi na okoliczność wcześniejszego orzekania względem oskarżonego karę pozbawienia wolności, nie było potrzeby rozważania celowości warunkowego zawieszenia jej wykonania (art. 69 § 1 k.k.).

Ponieważ oskarżony chciał osiągnąć korzyść majątkową z popełnionego przestępstwa oszustwa, Sąd na mocy art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. obok kary pozbawienia wolności wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 80 stawek dziennych. Jednocześnie biorąc pod uwagę sytuację majątkową oskarżonego, w tym w szczególności fakt, że osiąga on niskie dochody i obecnie leczy się, Sąd ustalił wysokość stawki dziennej na minimalną kwotę 10 złotych. Wysokość tej kary jest z jednej strony adekwatna do stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, z drugiej zaś strony w sposób należyty uwzględnia ich warunki osobiste i możliwości zarobkowe oraz obecną sytuację życiową.

Nadto Sąd na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3, art. 3 ust. 1, art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zasądził na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego kwotę 478 zł tytułem zwrotu wydatków oraz tytułem opłaty kwotę 260 zł Sąd uznał bowiem, iż nie ma podstaw do zwolnienia oskarżonego od obowiązku poniesienia tych kosztów. Sąd przy rozstrzygnięciu tej kwestii kierował się ogólną zasadą sprawiedliwego postępowania, zgodnie z którą każdy, kto przez swoje zawinione zachowanie spowodował wszczęcie postępowania karnego, zobowiązany jest do poniesienia jego kosztów. Oskarżony jest zdolny do pracy zarobkowej, zaś wskazane koszty i opłaty nie są wysokie, zatem ich poniesienie nie będzie stanowiło dla nich zbyt ciężkiego obciążenia.

Sędzia SR Adrianna Kłosowska